

Martynek po KJS Tychy

Data publikacji: 28.06.2006 0:00

□

Bardzo długo czekałem na ten KJS , ponieważ rok temu był to jeden z lepszych Kjs-ó zaliczanych do pucharu Śląska. Próby były bardzo szybkie jak na kjs , niestety przez długie proste na torze fiata dużo traciliśmy do zawodników w mocniejszych autach! Staraliśmy się tą strate nadrabiać puźnymi hamowaniami i nawet dobrze nam szło! Niestety na jednej z dojazdówek złamał się nam kondensator przy aparacie zapłonowym i wymiana troszke trwała i w efekcie załapaliśmy 8 minut spóźnienia i koniec szans na podium! Mam nadzieje że następnym razem będzie lepiej ! Korzystając z okazji, podziekowania dla Jurka Tomaszczyka za szybkie usunięcie wspomnianej awarii!